GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 78. — W Srodę dnia 29. Września 1830.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się trzecim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tuteyszych czytelników wynosi: . . 1 Tal. 18¾ sgr.;
dla zamieyscowych zaś: . . . 2 Tal.

Zamieyscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę gazetę na wszystkich Krol. Urzędach Pocztowych w całey Monarchii.

Na exemplarz gazety na kancellaryinym papierze podwyższa się cena każdey gazety o 15 sgr. Nie nasza będzie wina, ieżeli Szanowni Abonenci, zapisuiąc gazetę dopiero w ciągu kwartału, nieodbiorą poprzedzaiących numerów.

Poznań, dnia 29. Września 1830.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 26. Września.

N. Król raczył dla następnych, dotąd do wydziału Ministerstwa spraw wewnętrznych należących przedmiotów, iako to:

interesów handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych, kopalń, hut, salin, tudzież regulowania stósunków między dziedzicami i włościanami, oraz interesów wspolności,

postanowić utworzenie oddzielnego wydziału ministeryalnego, pod nazwiskiem:

Ministerstwo spraw wewnętrznych dla interesów handlu i przemysłu,

od którego także Deputacya budownicza, biuro statystyczne i generalna Dyrekcya powsze-

chnego instytutu alimentacyi wdów, niemniéy towarzystwa kredytowe stanu rycerskiego zależeć będą. Styr tego wydziału pozostaie, stosownie do Naywyższego postanowienia, przy Ministrze Stanu Schuckmann.

Inne przedmioty należące dotąd do wydziału Ministerstwa spraw wewnętrznych, iako to:

interesa ogólne wewnętrzne, kommunalne, woyskowe, monarsze, lenne, instytutowe i korporacyine, daléy interesa właściwéy policyi, niemniéy stanowe,

składać będą pod nazwiskiem:

Ministerstwo spraw wewnętrznych i policyi,

drugi wydział ministeryalny, którego styr N. Pan dotychczasowemu Prezesowi Regencyi w Merseburgu, Baronowi Brenn powierzyć i onegoż Ministrem Stanu mianować.

N. Król raczył Król. Hannowerskim Urzędnikom Stanu: Ministrowi Stanu i gabinetowemu Hrabiemu Münster dać order Orła Czarnego, Ministrowi Stanu i gabinetowemu, Baronowi Ompteda order Orła Czerwonego 1. klassy z brylantami, Ministrowi Stanu i gabinetowemu Bremer order Orła Czerwonego 1. klassy, taynemu Radzcy gabinetowemu Rose i Nadradzcy poborowemu Lichtenberg order Orła Czerwonego 2. klassy, taynemu Rewizorowi finansowemu Battermann order 4téy klassy.

N. Król raczył Xiążęco-Anhaltskiemu Radzcy Krosigk z Hohen-Erzleben w Xięstwie Anhalt-Bernburg dać order Orła Czerwonego 2giéy klassy.

Przybył tu Hrabia Gneisenau, Generał-Feldmarszałek i Gubernator Berlina, z Szląska, Rzeczywisty Tayny Minister Stanu, spraw wewnętrznych i policyi, Baron Brenn, z Merseburga, i Król Szwedzki Szambelan, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy tuteyszym dworze, Brandel, z Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 15. Września.

Dnia 4. m. b. obchodzoną była także w Moskwie uroczystość koronacyi NN. Cesarza i Cesarzowéy.

Przerwanego w przeszłéy gazecie artykułu: Literatura Czeska, dokończenie.

Tu przerywamy wyiątki z udzielonych nam uprzeymie listów P. Kucharskiego, abyśmy do nich przyłączyć mogli zdanie o literaturze czeskiéy niedawno przez Getego wyrzeczone (Jahrb. f. wissensch. Kritik 1830 N. 58—60 z powodu miesięcznika wydawaoego przez Towarzystwo oyczystego muzum w Czechach, *Monatschrift der Gesellschaft des vaterländischen Museums in Böhmen. Rok 1. w Pradze* 1827. 12 *poszytow* 8. Gete uszykował w różnych podziałach zawarte w tym całorocznym zbiorze pisma, opowiada część ważnieyszych przydaiąc swoie nad niemi uwagi. Szczupłość mieysca pozwala niektóre tylko rubryki tu przytoczyć.

Pisma peryodyczne. Obok czeskiego języka trwa niemiecki iako rzeczywiście kraiowy w Czechach, z widoczną przewagą w naukowym okręgu i w ukształconych wyższéy klassach społeczności. Większa część xiąg i pism peryodycznych w tym wychodzi języku. Lecz i język czeski trwa także w całéy mocy: xiążki, pisma peryodyczne, pisma ulotne często w nim są dla ludu drukowane. Towarzystwo oyczystego muzeum działa łącząc oba języki przez wydawanie dwoch pism peryodycznych niemieckiego i czeskiego.

Utrzymanie i ożywienie literatury, któréy język w ciaśnieyszych zawarty granicach, długo samemu prawie pospolstwu był zostawiony i musi walczyć z językiem szeroko rozległym, przez publiczne i naukowe życie wykształconym, iest zapewne usiłowaniem wartém pochwały, rownego poświęcenia się iak siły i zręczności wymagaiącém. Bogactwo zabytkow dawnéy czeskiéy literatury, która się także klassycznym wiekiem pochlubić może, musi pozostać podstawą podobnych usiłowań. Jakoż pomniki starego języka w prozie i wierszu, opowiadania historyczne, zbiory przysłów, listy, podroże, pieśni bohaterskie i gminne starannie były drukowane. Jednakże przybyło iuż do tego dość wiele prac no-

wszych, różnego rodzaiu poezyi, historycznych rozpraw. Palacky wydowca miesięcznika, Dobrowski, Hanka, Czelakowski, Kollar, Sedlaczek, Swoboda i inni, składaią dzielny szereg nowoczeskich pisarzy, których pracą kształcenie się narodowéy literatury i języka iuż tak dobrze zostało podźwignione, że można ie na teraz uważać za bezpieczne od fali czasu.

Poezya. Czechy maią bogatą poetyczną florę, i ta, stosownie do dwóch historycznych narodu pierwiastków, w podwóynym obiawia się bycie: w czeskim i niemieckim. Takiego spółżycia dwoch sfer języka i poezyi, Czechy stawią nam godny zastanowienia obraz: dziwnie się tu wyraża naywiększa niespoyność, widoczna w samych dwoch językach w niemieckim i słowiańskim obok nayściśleyszego połączenia. Bo kiedy czescy poeci, nawet idąc za dawnemi wzorami niemogą co do sposobu myślenia, wyrażenia się i form poetycznych przy dzisieyszém ukształceniu niebyć niemieckiemi, niemieccy nawzaiem przez iawną skłonność i ciągłe zwracanie się ku staréy narodowości, staią się właściwie czeskiemi poetami.

Pomiędzy temi ostatniemi na szczególne zasługuie wspomnienie Karol Egon Ebert, którego piękny talent wybiera szczególnie czeskie przedmioty i w rozmaitych formach, nawet w wielkiém Epos, z ogniem i z łatwością ie wyrabia. Antoni Müller okazuie także piękną zdolność takież same przedmioty lirycznie wystawiać, iak tego dał dowód w romansach o Horimirze i iego koniu Szymku. Z drugiéy strony poznaliśmy nowe czeskie sonety Kollara, a gdy i niemieckie poezye Eberta i Müllera o narodowych przedmiotach w Swobodzie i Hance tłumaczow czeskich znalazły, daléy zamiana i wzaiemność posunąć się iuż niemoże.

Lecz z tego wszystkiego wypadałoby, że stósownie do trwaiącego iuż stósunku obie gałęzie poezyi czeska i niemiecka, swoléy prawdziwéy podstawy zawsze w staroczeskiém szukać powinny, odwoływać się do czasów, w których życie, język i poezya narodu wyrażały się ieszcze we własnodzielnych postaciach. Czechy obfituią w pomniki téy świetnéy epochy. Drogie oszczątki staréy ich literatury, nigdy zupełnie nieprzepomniane, za dni naszych pomnożyły się niespodzianie naybogatszemi odkryciami. Osobliwszém zrządzeniem w tym właśnie czasie, kiedy miłość oyczystych starożytności wszędzie się nanowo obudziła, Bibliotekarz Hanka znalazł Kralodworski rękopism, zbiór czeskich bohaterskich pieśni. Przybył zbiór słowiańskich i czeskich pieśni ludu Czelakowskiego i inne tu należące prace, tak że odtąd literatura ta codziennie przyrasta. A są przytém nadzieie większych ieszcze tego rodzaiu odkryć, zwłaszcza teraz, kiedy czeskie muzeum tak dzielnie wzmaga powszechną do tych rzeczy skłonność.

Tak się więc gromadzi skarb, który zawsze iak na niemieckich podobnych sprawdziło się skarbach, przez niewielu bliżéy będzie poznany i ceniony, lecz w skutkach swoich nie mniéy dla tego stanie się rozległym i ważnym.

Chcielibyśmy zalecić nowszym czeskim poetom, aby z tych źródeł licząc do nich ieszcze i kroniki, bogaty w fantazyą i dzielny naturalną ieszcze siłą charakter staroczeskiego życia na iaw dobyli, zatrzymuiąc ile można w nowszém wyrobieniu surowość starodawnych motiwów, co wcale nieprzeszkadza, aby treść niemiała być dzisieysza i do ogółu przemawiaiąca.

Przydaymy tu ieszcze wspomnienie Getego o Dobrowskim.

Tego mistrza krytycznych historycznych badań w Czechach kilka pism znayduie się w miesięczniku, i w nich zaraz przebiia się blask wyższych wiadomości. Rzadki ten mąż, który iuż od dawna genialną erudycyą i herodotowemi podróżami wzmagał ogólną naukę słowiańskich języków i dzieiów, wszystkie plony ze szczególném upodobaniem z wiadomościami o ludzie i kraiu czeskim koiarzył i tak z naywiększą sławą w nauce połączył rzadszą ieszcze sławę popularnego imienia.

Gdzie się ozwie widać zaraz mistrza, który swój przedmiot ze wszech stron obiął, i łatwo ułamki w całość umie spoić. Przerabia zaraz na korzyść czeskich dzieiów pra-

ce naszego Pertza, *) i naszym dzieiom świa- tła przydaie. W postrzeżeniach swoich o Morawii usiłuie za pomocą krytyki rozia- śnić ten ciemny zamęt ruchoméy w iedno zlewaiącéy się i znowu dzielącéy się fali lu- dów. Równie godne polecenia są odgadnie- nie dotąd niepoiętego mieysca w kronice Kozmasa, uwagi o pokrewieństwie słowiań- skiéy i północnéy mitologii i wiadomość o założeniu węgielnego kamienia Nowego- miasta w Pradze.“

*) G. Pertz wydawca poczętego przez Towarzystwo niemieckie starożytności wielkiego zbioru pom- ników historycznych niemieckikh.
(Prz. Red. Tyg. Pet.)

Grecya.

Podług listów z Korfu dnia 5. Sierpnia, pełnomocnicy trzech mocarstw sprzymierzo- nych, Francyi, Rossyi i Anglii, pisali w imieniu swoich Monarchów, do Prezy- denta Grecyi, Hr. Capodistrias, list następu- iący: „Panie Hrabio! Pośpieszamy uwia- domić Pana o ukontentowaniu Monarchów naszych z zarządów Pańskich i o życzeniu ich, żebyś ie nadal sprawował w interesie swoiego narodu, oraz z gorliwością i czyn- nością, któremiś się zawsze odznaczał. Gdy zrzeczenie się Xiążęcia Leopolda nową iest dla mocarstw sprzymierzonych pobudką, do zaięcia się interesami narodu Pańskiego, zo- staliśmy umocowani zstrony tychże mocarstw do zawiadomienia JW. Pana, iż ostatni protokuł nieweźmie skutku, lecz że bę- dzie inny zdziałany, który we wszystkich punktach pod względem interesów narodu greckiego, a mianowicie we względzie gra- nic tego państwa tak na lądzie iako i na morzu, daleko korzystnieyszym będzie. Co do Monarchy, maiącego pa- nować Grecyi, zamiarem iest NN. Panów, obrać młodego Xiążęcia, którego JW. Pan możesz być opiekunem i prowadnikiem w ciągu iego życia. Uwiadomiamy oraz Pa- na, iż pożyczka dla narodu Twego ustano- wioną została ostatecznie na 60 mil. Franków, któréy część wkrótce przesłaną będzie, dla użycia iéy na opędzenie naygwałtowniey- szych wydatków. NN. Monarchowie uważa- ią z wielkiém nieukontentowaniem, iż nie- które osoby narodu greckiego często Pana nabawiaią niespokoyności. Mamy, Panie Hrabio, polecenie, upoważnić Pana w imie- niu trzech sprzymierzonych mocarstw, aże- byś przeciw takowym osobom, ieżeliby nie- przestały być niespokoynemi, i wciąż grały rolę burzycieli spokoyności, chwycił się su- rowych środków, a w razie potrzeby udał się do dowódzców woysk lądowych i mor- skich, którzy w tym względzie już odebrali rozkazy trzech mocarstw sprzymierzonych. Tymczasem przyimiy, Panie Hrabio, zape- wnienie naszego wysokiego, i znakomitego szacunku. Londyn, dnia 27. Czerwca 1830. **Aberdeen. Laval - Montmorenney. Matuszewic.**

Niemcy.

Z Frankfortu n. M., dnia 18. Września.

Przeiechał tędy Hrabia Gurieff, C. Rossyi- ski nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Mini- ster przy dworze Niderlandzkim.

Drożyzna zboża, po chybionych żniwach, bardzo się tu czuć daie niższéy klassie, przy teraźnieyszym niedostatku zarobkowości. Sta- raią się ze wszech stron o obmyślenie śro- dków złagodzenia ile możności nieszczęścia, które odwrócić nieiest w mocy ludzkiéy. Zdaiąc się z iednéy strony na litość maię- tnieyszych nad uboższemi, niesą z drugiéy strony przepomnione środki do utłumienia w zarodzie bezprawiów, iakichby się w te- raźnieyszym wzburzonym czasie źle myślący dopuścić mogli mieć zamiar. Z tego powo- du dano i tu rozkaz woysku mieyskiemu, aże- by było w pogotowiu i za pierwszém uderze- niem w bęben stawało w mieyscu przezna- czoném.

Podczas zaburzeń w Kassel, został ranio- nym poważany bardzo Dyrektor policyi.

W Altenburgu okazała się była widoczna niechęć obywateli. Dnia 12. m. b. przełoży- ła deputacya Xiążęciu zażalenia i usilne pro- śby o zaradzenie tymże. Odtąd odbieramy niestety! wiadomość, iż 7 do 800 włościan przybyło konno i zbroyno do miasta, że niektóre pomieszkania urzędników policyi i dworu zburzono i t. d.

Z Saxonii, dnia 22. Września. N. Król Saski i Xiążę Spółrządzca mianowali Ministra Konfer. i rzeczyw. Taynego Radzcę Nostiz i Jaenkendorf Kanclerzem orderów, rzeczyw. Taynego Radzcę, Prezesa Izby administracyi woienney i Gła Majora Zezschwitz Ministrem Konferencyinym, a rzecz. Tayn. Radzcy Carlowitz powierzyli naywyższą deputacyą obrachunkową.

Od wypadków, które zaszły niedawno w Altenburgu, niebyła tam publiczna spokoyność więcéy zaburzoną.

Z Hamburga, dnia 20. Września.

Pismo Kritische Blätter der Börsen-Halle zawiera dziś krótką wiadomość o onegdayszém pierwszém posiedzeniu zgromadzenia niemieckich badaczy natury i lekarzy, na którém Pan Struve z Dorpatu czytał rozprawę o zasługach astronomów niemieckich, a Pan Wendt z Wrocławia o zwierzęcym magnetyzmie.

Z dnia 21. Września.

Zgromadzenie niemieckich badaczów natury i lekarzy, uchwaliło na dzisieyszém posiedzeniu, ziechać się w przyszłym roku do Wiednia.

Niderlandy.

Z Haagi, dnia 17. Września.

N. Pan darował d. 14. b. m. z powodu zaślubin swéy dostoynéy córki 10000 złotych ubogim tuteyszego miasta.

Przedwczora była u dworu wielka uczta w sali wielkiéy. Na wieczór o godzinie 8½ składano uszanowanie Xciu Albrechtowi Pruskiemu i iego dostoynéy małżonce w hotelu na ulicy Plein; towarzystwo było liczne i świetne. Wszystkie domy na wspomnionéy ulicy, iako też na sąsiednich, rzęsisto oświecono.

Kommissya mianowana przedwczora od drugiéy Izby głównych Stanów w celu ułożenia adresu na mowę od tronu, zebrała się dziś bardzo rano i wykonała dane sobie polecenie. Mniemaią, że adres ten iutro na powszechném zgromadzeniu złożonym, a następnie do wydziałów odesłanym zostanie. Prócz tego także i wydziały zgromadziły się w swoich biórach, aby stósownie do poselstwa Monarchy, roztrząsnąć pytanie: czy należy przedsięwziąść iakie odmiany w instytucyach kraiowych.

Z dnia 18. Września.

Król Jmć dał d. 15. m. b. kilku Deputowanym prowincyy południowych posłuchanie i raczył z nimi długo rozmawiać.

W wydziale woiennym panuie obecnie wielka czynność.

W Groeningen połączyło się 400 mieszkańców w zamiarze utrzymania spokoyności publicznéy; na ich czele stoi Pułkownik Busch, który ich na 4 kompanie podzielił.

Z dnia 19. Września.

Pan van Pallandt, Minister religiyny obrządku kalwińskiego, ma sobie powierzone tymczasowo Ministerstwo sprawiedliwości.

Na wczorayszém posiedzeniu drugiéy Izby Głównych Stanów zamieniła się Izba w powszechny Komitet, w którym naradzano się nad adresem do Króla w odpowiedzi na mowę od tronu i uchwalono, ażeby przełożony przez Kommissyą proiekt adresu przesłanym był do wydziałów.

Mówią tu powszechnie, iż armia otrzymać miała wczoray rozkaz, ażeby ku Bruxelli postępowała.

Z Bruxelli, dnia 19. Września.

N. Król rozkazał kupować niezwłocznie potrzebne konie pod iazdę i do pociągów.

Niektóre mnieysze miasta w prowincyi Wschodnio-Flandryiskiéy, zaczęły także teraz podpisywać petycye o odłączenie północnych prowincyy od południowych. Przeciwnie w północnéy Brabancyi niektóre gminy oświadczyły się słownie i czynnie przeciw odłączeniu.

Na wiadomość, iż woysko wkroczyć miało do Bergen, znowu tameczni obywatele dnia 17. za broń pochwycili. Dopiero, gdy Generał Duvivier przyrzekł, iż woysko nie przyidzie, uciszyło się. Posterunki gwardyi narodowéy, każdy z 27 ludzi, stoią za miastem w nieiakiéy odległości, daiąc baczenie na wszelkie poruszenia woyska.

Do Ninove weszły huzary; lecz mieszkańcy oświadczyli niebawnie, iż pomorduią żołnierzy, którychby im dano na kwatery; dowodzca widział się przymuszonym, posłać iednę część

woyska do Grammont, a drugiéy kazać za miastem obozować.

Namur ogłoszony iest za będący w stanie obleżenia. W biurze dziennika Courrier de la Sambre czyniono poszukiwania.

Francya.

Z Paryża, dnia 15. Września.

Król Jmć dawał wczora Prezesowi Izby Parów i Generałowi Lafayette prywatne posłuchania, po których pracował z Ministrami publicznego oświecenia i spraw zagranicznych, a popołudniu był w Neuilly na popisie tameczney gwardyi narodowéy.

Monitor zawiera znowu adresa winszuiące różnych miast i wyspy Korsyki do Króla, z odpowiedziami iego.

Monitor dzisieyszy zawiera prawa względem wyiścia Deputowanych, wezwanych do piastowania płatnych urzędów publicznych i względem uzupełniania posad w łonie Izby wakuiących. Potém następuie Królewska ustawa, którą oznaczone w dołączonym spisie zgromadzenia obiorcze obwodowe zwołane są na dzień 21. Października, a wymienione w drugim spisie zgromadzenia obiorcze departamentowe na d. 28. Października, celem albo powtórnego obrania wyszłych Deputowanych, lub mianowania innych w ich mieysce. Ogólna liczba maiących być obranymi Deputowanych wynosi 113. Z tych otrzymało 41 urzędy publiczne, 52 wzięło dymissyą, 18 nieprzyięła Izba a 2 byli w dwóch mieyscach obrani (Panowie Vatismenil i Bernard. Baron Dudon był także w dwóch zgromadzeniach obranym, lecz Izba Deput. unieważniła iego wybor w Nantes.) Zgromadzenie obiorcze w Korsyce, chociaż Izba oddaliła także obudwóch Deputowanych tego departamentu, nieiest ieszcze zwołane. Z powyższych na urzędy publiczne powołanych 41 Deputowanych, zostało 5 (PP. Sebastiani, Guizot, Dupont de l'Eure, Gérard i Louis) Ministrami, a 4 (PP. Kaz. Périer, Bignon, Dupin starszy i J. Lafitte) członkami rady Ministrów; 1 (Generał Clausel) otrzymał naczelne dowództwo w Afryce; 8 (PP. Preissac, Gattier, Thomas, Riccé, Arros, St. Hermine, L. St. Aignan i Nau de Champlouis) zostali Prefektami; 1 (Pan Girod) mianowany Prefektem policyi Paryża; 6 (PP. Madier de Montjau, Devaux, Bernard, Schonen, Thil i Dumont-St. Priest) zostali Generalnymi Prokuratorami; 1 (Pan Alcock) został Prezesem Sądu; 1 (Pan Lascours) Generałem Majorem; 1 (Pan Camus de Richemont) Kommendantem szkoły woyskowéy w St. Cyr; 2 (PP. Calmon i Berard) mianowani Generalnymi Dyrektorami; 4 (PP. Hely d'Ossel, B. Constant, Keratry i Dumas) Radzcami Stanu; 1 (Pan Chardel Radzcą przy Sądzie Kassacyinym; 1 (Pan Bavoux) Radzcą przy Izbie Obrachunkowéy; 1 (Pan Poyféré de Cère) Audytorem w Radzie Stanu; 2 (PP. Villemain i Thenard) członkami Rady uniwersytetu; 1 (Pan Daunou) Generalnym Archiwaryuszem i 1 (P. Busson) Podprefektem.

Wczora niebyło posiedzenia w obudwóch Izbach.

W Izbie Deputowanych został dziś przyiętym proiekt względem corocznego uchwalania kontyngensu woyskowego. Niektórzy woyskowi, którzy sobie życzyli odmian w tymże, niemogli swego dokazać.

Minister publicznego oświecenia, w danem Izbie Parów oświadczeniu względem rozpoznawania przestępstw prasy przez Sąd Przysięgłych, użalał się mocno na dzienniki. „Prasa", powiedział on, „od czasu naszéy świetnéy rewolucyi, niezmiernie nadużywała pozyskaną wolność. Rozpusty iéy, które z początku dały się usprawiedliwić, muszą ustać. Czas pobłażania przeminął." Goniec Francuzki bardzo się o to gniewa i powiada: „Niemożna sobie zrobić wyobrażenia o nietolerancyi pewnéy koteryi, rodzaiu nowéy kongregacyi, która się niemylną być mieni. My zaiste iesteśmy pierwsi, co przeciw rozpustom prasy protestuiemy; lecz czyliżto w tak krótkim czasie po świetnych dniach Lipca, gdzie prasa nietylko wolności, lecz i publicznemu porządkowi tak wielkie poczyniła przysługi, miałaby się okazać potrzeba tak ciężkiego iéy oskarzenia? Azaliż mowa Ministeryum kongregacyi różniła się od mowy Xięcia Broglie; niechciałoż ono proskrybować licencyi w imieniu wolności?"

Generał Clausel za przybyciem swoiém do Algieru, wydał następuiącą odezwę:

„Mieszkańcy Królestwa Algierskiego! Potężny Król Francuzow, Ludwik Filip I., powierzył mi naczelne dowództwo woyska, zaymuiącego to Królestwo i zarząd należących do niego prowincyy. Krol Francuzów pragnie szczęśliwości ludów, oswobodzonych siłą naszego oręża od srogiego i poniżaiącego iarzma, zabezpieczyć nazawsze przez wymierzanie sprawiedliwości, udzielanie opieki wszystkim dobrym i surowe karanie wszystkich źle myślących, do którego bądź oni należeć mogą stanu. Źli ludzie rozsiali obrażaiące charakter francuzki wieści, obwiniaiące nas o niesprawiedliwe sprzyianie pewnym klassom mieszkańców. Niesłuchaycie tych przeniewierczych podszeptów. Przyrzekam wszystkim bezpieczeństwo i opiekę, ale też oczekuię z waszéy strony zupełnego zaufania i pomocy, iakiéy mi dla utrzymania porządku i pokoiu udzielać możecie. Mieszkańcy Królestwa Algierskiego! Wasza religia, wasze obyczaie, wasze zwyczaie, będą szanowane, mieć będę wzgląd na wszystkie wasze zażalenia. Spodziewam się, iż tylko będę miał przyczynę chwalić wasze postępowanie, i że nigdy niebędę przymuszonym, pokazać wam, iż pokuszenie się o wzniecenie niespokoyności wewnątrz lub zewnątrz stolicy, nieuydzie bezkarnie. Nakazałem iuż przykładne ukaranie niektorych przeniewierczych ludzi, ktorzy rozsiewali złośliwe pogłoski dla wzniecenia niespokoyności, posądzaiąc nas o zamiar wydania was na zemstę gnębicieli, od ktorych zostaliście przez nas oswobodzeni. Algier, dnia 7. Września.

Naczelny wódz woyska afrykańskiego,
Hrabia Clausel."

Wódz naczelny kończy swoią depeszę z d. 8. m. b. do Ministra woyny następuiącémi słowy: „Niemogę oddać dostateczné pochwały dobremu duchowi, który woysko okazało, gdym nad niém objął dowództwo. Pewność, którą potrafiłem w nie wpoić, iż żadna zasługa niebędzie zapomnianą, i że wszyscy oficerowie, którzy wykonali otwarcie przysięgę wierności Ludwikowi Filipowi i względem swoiego przystąpienia do nowego porządku rzeczy żadnéy niezostawili wątpliwości, odbiorą wszystkie nagrody, do których maią prawo; pewność ta ręczy mi wśród wszelkich okoliczności za spółdziałanie wszystkich oficerów i żołnierzy armii. Dodać winienem, iż ostatnia iest piękna i pełna zapału. Wszystkie zarody do zniechęcenia zniknęły, a stan zdrowia polepsza się w sposobie zaspokaiaiącym."

Przed tuteyszym Sądem policyi poprawczéy toczył się wczora proces oskarzonych o bezprawne zbiegowiska drukarzy. Pomiędzy słuchanymi świadkami znaydował się także Deputowany Pan Agier, który dn. 2. m. b. pośpieszył był z $1\frac{1}{2}$ batalionami gwardyi narodowéy dla ocalenia Król. drukarni. Gdy zaś z rozprawy sądowéy nieokazało się dostatecznie factum zbiegowiska, oskarzeni, w liczbie 15, uznani zostali za niewinnych.

C. Rossyiski Konsul w Bordeaux, Pan Withfooth, doniósł pod dn. 10. m. b. przez gazetę Memorial Bordelais, iż stósownie do okolnika Ministeryum Rossyiskiego z d. 13. Sierpnia, żegluiące pod tróykolorową banderą okręty francuzkie maią być wpuszczane do portów rossyiskich i finlandzkich i doznawać tamże opieki dla okrętów wszystkich sprzyiaźnionych narodów w Rossyi zapewnionéy.

Codziennik mniema, iż ostatnie wiadomości od woyska wyprawy skłoniły rząd do wysłania iednéy dywyzyi do Algieru. Przyrzeka on także, wydrukować za dni kilka imienną listę oficerów tegoż woyska, którzy dymissyą wzięli.

Dnia 8. m. b. we wsi Maubranche pod Bourges buntownicze pospólstwo tak się obeszło z dwoma urzędnikami zaiętymi wybieraniem podatków, iż się lękaią o ich życie. Poymano głównych hersztow i zaprowadzono do więzienia do miasta. Tu o pomroce wieczornéy zebrało się pospólstwo zbroyne w widły, motyki i palki, w zamiarze uwolnienia uwięzionych. Powiodło się iednak dzielnym środkom władz cywilnych i woyskowych, a mianowicie Prefekta, Hr. Lapparent i Generała-Porucznika Petit, zniweczyć to przedsięwzięcie.

Podług wczorayszego w dzienniku National listu z Lizbony dnia 28. Sierpnia, rząd portugalski odpowiedział Konsulowi francuz-

kiemu na iego doniesienie o przyięciu znowu przez Francyą trzech kolorów, iż nietylko niedozwoli znayduiącym się w portach portugalskich okrętom francuzkim zatknięcia bandery tróykolorowéy, ale téż wszystkim pod tąż banderą żegluiącym okrętom zabroni przystępu do swych portów.

Posłaniec Izb twierdzi, iż Panu Montbel udało się zemknąć w ubiorze służącego, wraz z sekretarem swoim Descamps do Niemiec.

Z dnia 16. Września.

Dzisieyszy Monitor zawiera ustawę zwołuiącą zgromadzenie obiorcze Korsyki na d. 17. Listopada, w celu obrania dwóch Deputowanych.

Monitor donosi, iż General Belliard powrócił onegday z Wiednia, i że przywiózł własnoręczne listy Cesarza do Króla i Królowéy Francuzów.

Słychać, iż General Hrabia Ficquelmont przybędzie tu, dla powinszowania Królowi wstąpienia na tron w imieniu Cesarza Austryackiego i obięcia potém urzędu poselskiego w mieysce Hrabiego Apponyi.

Gazeta le Temps powiada: „Wczora nadeszła wiadomość o uznaniu naszego rządu przez Hiszpanią.“

Szefowie batalionowi Pellagra i Mare podali Pułkownikowi Rovigny, Adjutantowi Królewskiemu, adres oficerów staréy armii do Króla, podpisany przez 500 oficerów.

Minister woyny General Gérard, który, podobnie iak Minister sprawiedliwości Pan Dupont, zrzekł się 25,000 Franków na wydatki urządzenia, nieprzyiął także 40,000 Fr. żołdu marszałkowskiego.

Pan Eynard powrócił tu z podróży do Pireneiów odbytéy.

Tymczasowy Prefekt morski w Tulonie odebrał rozkaz przez telegraf, ażeby niebawnie przyiechał do Paryża.

Gazeta Francyi powiada: „Rzecz pewna, iż Pan Bourmont nieznayduie się we Francyi; mniemaią, iż się udał do Gibraltaru.“

Pan Feisthammel, Pułkownik od sztabu gwardyi narodowéy, mieć będzie dowództwo w pałacu Luxemburgskim przez czas trwania procesu Ex-Ministrów.

National powiada: „Hrabia de la Ferronnays wziął dymissyą iako Poseł przy stolicy świętéy, nie w skutku wypadków lipcowych, lecz niebawnie po odebraniu postanowień z d. 25. Lipca.“

Le Temps zawiera: „W Lugdunie powiewa tróykolorowa chorągiew na grobie rozstrzelanego w tém mieście r. 1815. Generała Mouton-Duvernet. Takąż cześć wyrządzono w Strasburgu Pułkownikowi Caron. Miałżeby Bories z towarzyszami swymi w Paryżu póyść w zapomnienie?“

Listy z Turynu z d. 8. m. b. niewspominaią nic o zaburzeniach, które, podług gazety Lugduńskiéy, w Piemoncie wybuchnąć miały.

Dziennik handlowy zawiera: „Listy z Madrytu dnia 7. m. b. donoszą, iż znaczne woyska są w pochodzie ku granicy francuzkiéy. Santona otrzyma pułk, to samo St. Sebastian. Dwa pułki póydą do Pampeluny. Mniemaią, iż są przeznaczone do odparcia wychodzców hiszpańskich, w przypadkuby wpaść do kraiu zamyślali.“

Kapitan Cassaigne, który w 100 dniach należał do głównego sztabu Generała Clausel, odebrał od Króla rozkaz, ażeby się niezwłocznie udał do Generała do Afryki.

Woysko afrykańskie zdobyło w ogóle 1742 dział, między którémi 800 żelaznych.

Kommissya Izby Deputowanych do roztrząśnienia proiektu Pana Humblot-Conté, względem nowéy organizacyi municypalnéy, składa się z PP. Humblot-Conté, Felixa Fauce, Bar. Méchin, Viennet, Etienne, Gauthier, Bar. Daunaut, Perier (Aug.), Laborde.

Podług listu z Algieru dnia 29. Sierpnia, iest tam w proiekcie wystawić w środku wielkiego placu przed Kaussaubah bronzowy pomnik z dział afrykańskich, z nazwiskami walecznych, którzy się w ostatniéy kampanii odznaczyli.

Zapowiedziane przed nieiakim czasem w pismach publicznych nowe dzieło Lady Morgan: „Francya w r. 1829. i 1830.“, wyszło właśnie na widok publiczny. Przypisane iest Głowi Lafayette.

(*Dwa Dodatki.*)

DODATEK PIERWSZY
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 78.
(Z dnia 29. Września 1830.)

Francya.

Z Paryża, dnia 16. Września.

Niepotwierdziła się pogłoska o wybuchnieniu rewolucyi w Piemoncie.

Zapisy składek u Konstytucyonisty wynosiły wczora 643,152 Fr.

Z dnia 17. Września.

Kommissya do rozdawania nagród narodowych przełożyła Rządowi następuiące propozycye do zatwierdzenia: „Artykuł 1. Oyczyzna adoptuie dzieci po poległych za nię w dniach lipcowych. Art. 2. Wniesie do rządu o to: *a*) żeby na dzieci niżéy 7 lat, wypłacano matkom po 250 Fr. rocznie; ieżeli dziecię niema matki, powierzone być ma krewnym lub obranemu przez radę familiyną przyiacielowi; *b*) żeby dzieci nad 7 lat aż do 18go roku odebrały wychowanie w oddzielnych instytutach. — Podług dawnieyszéy uchwały rzeczonéy Kommissyi, wszyscy ci, którzy przez poniesione w dniach lipcowych rany stali się niezdatnymi do pracy, maią być umieszczeni w instytucie inwalidów, lub, ieżeli wolą, żyć z przeznaczonéy dla inwalidów pensyi w swém zamieszkaniu."

Część osób należących do poselstwa Xiążęcia Talleyrand wyiechała wczora do Anglii.

Zdobyte przez woysko afrykańskie na Algierczykach chorągwie, przeniesiono wczora do hotelu inwalidów.

Pisma publiczne zawieraią następuiący list z Algieru dnia 8. Września: „Przybyliśmy tu dnia 2. m. b. po sześciodniowéy podróży; General Clauzel udał się naprzód do Admirała Duperré na okręt, a potém do P. Bourmont, który mu złożył rządy nad woyskiem, wykonywane od trzech tygodni w imieniu Henryka V. Znaleźliśmy woysko w naygorszym stanie. Żołnierz niezna innego łoża nad gorącą ziemię, i żywi się chlebem, któryinby żebrak u nas wzgardził; do tego przydać należy, że w woysku panuie nieład, albowiem Bourmont od czasu weyścia do Kassauba nieoglądał go. A przecież znaleźliśmy niezmierny zapas wyrobów wełnianych i płociennych, z których można było materace porobić, a zboże kraiowe iest wyborne, ale każdy pamiętał tylko o swoich osobistych korzyściach. Aby zapełnić wakanse, wielu woyskowych pozyska wyższe stopnie. Wszyscy oficerowie mniemaią, że skarb potaiemnie wypróżniono; General naczelny ustanawia kommissyą śledczą. Urządzone będą dla woyska leże, a wzgórza Algieru opatrzone zostaną w blokhuzy dla ochrony żołnierzy, ponieważ pora dżdżysta następuie, a barbarzyńcy morduią tuż pod bramami miasta naszych, iak to niedawno iednego Pułkownika spotkało. Bonę, gdzie nam lud sprzyiał, kazał Bourmont opuścić, a zamek w powietrze wysadzić, pomimo, że mieszkańce spuszczali grenadyerów naszych na powrozach z murów, aby ich ocalić od Kobyłów, którzy ich aż do wody ścigali i tak zuchwałymi byli, że się na naszych działach zabiiać dali. Wszyscy oficerowie złożyli z zapałem przysięgę Królowi Francuzów (wyiąwszy kilku wyższych, którzy dymissyą wzięli), a ten dobry sposób myślenia wraz z sławą naczelnego wodza, zrobiły wielkie wrażenie na Murzynach; zdaie się, iż oni chcą się naszéy strony trzymać i zaczynaią otuchy nabierać, że ich przeciw Beduinom i Kobylom zasłonić potrafimy. Odebraliśmy listy od naczelników dwóch pokoleń, którzy wygnali Turków z Metijach, małego miasteczka

z tamtéy strony Atlasu, na kilka godzin od Belidy. Sténwszystkiém nie wprzód im zawierzymy, aż póki nam zakładników niedadzą. Generał zamyśla rekognoskować Bonę i Oran. Utwarzamy 2000 ludzi woyska z Murzynów tuteyszéy okolicy, którzy nam będą pożyteczni daiąc baczność na Kobylów i staną pomiędzy nimi a nami. Admirał Duperré pożegnał się z Generałem Clauzel; dziś wypłynęła flota pod żagle, a iutro woysko zostawione będzie własnym siłom. Z wiosną uyrzymy znowu flotę; tylko 4 fregaty i kilka brygów, przeznaczone do krążenia na tuteyszych wodach, pozostaną; niema téż potrzeby, aby więcéy pozostało.

Z dnia 18. Września.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych doniósł Sekretarz Pan Jars, o przybyciu deputacyi miasta Bellfast w Irlandyi, w zamiarze podania Prezesowi Izby Deputow. adresu powinszowania. Pan Laffitte oświadczył na to, iż nie iest w zwyczaiu, żeby Prezes o doyściu adressów donosił tym, ktorzy ie nadesłali, lecz, ieżeli nikt niema nic przeciw temu, zdaie mu się, iżby należało podziękować miastu Bellfast za złożone mu powinszowania. Wniosek ten popartym był od wszystkich. — Daléy Pan Bavoux podał propozycyą, żeby żądaną podług art. 2. ustawy z dnia 18. Lipca 1828. kaucyą od wydawania gazet i pism peryodycznych zniżyć do 4téy części, a opłaty stemplowe od gazet tylko podług artykułu 70. ustawy z dnia 28. Kwietnia 1816. pobierać, późnieysze zaś ustawy, przez które zostały podwyższone, uchylić. Propozycya ta wzięta będzie w następuiący czwartek pod rozwagę.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Parów wykonał przysięgę Xiądz Xiążę Montesquiou (1814. r. Minister za Ludwika XVIII.). Jest to pierwszy duchowny Par, który od nastania nowego porządku rzeczy zasiadł w Izbie Parów.

„Zapewnić możemy — mówi Gazette des Tribunaux — iż Ex-Ministrowie zrobili wybór swoich obrońców. Xiążę Polignac bronionym będzie przez Pana Mandaroux-Vertamy, Hr. Peyronnet przez Pana Hennequin, Pan Chautelauze przez Pana Sauzet, Hrabia Guernon-Ranville przez Pana Cremieux. W poniedziałek zda Pan Berenger sprawę Kommissyi, a we wtorek Izbie. Czynność Deputowanych iest tedy bliską końca, a czynność Parow bliską rozpoczęcia.

Rząd odebrał telegraficzną wiadomość, iż Admirał Duperré zawinął do Tulonu z częścią flotty, która nie ma pozostać pod Algierem.

W przyszły wtorek odbędzie się na placu Greve patryotyczna uroczystość, to iest obrządek żałobny, poświęcony pamięci 4 młodych sierzantów z Rochelli, Bories, Raoux, Pommiier i Goubin, którzy w dniu 21. Września 1822 umarli męczennikami wolności. Na czele stać będą członkowie loży pod hasłem „przyiaciół prawdy", którzy ich w poczecie braci swych liczyli.

Kommissarze policyi w tuteyszém mieście podzieleni są na dwie klassy; Kommissarze 1széy kl. pobieraią 6000 Fr. płacy i 1500 Fr. na koszta biurowe. — Żandarmerya składa się z 3ch oddziałów: żandarmerya departamentowa; żandarmerya portów i arsenałów i żandarmerya osad. Noszą na guzikach i t. d. koguta gallikańskiego z napisem: Publiczne bezpieczeństwo.

Pan Vaillant, gerant dziennika l'Aigle, Pan Murville, Redaktor dzienn. Independant; Pan Bellet, gerant dzienn. Patriote, Pan Pawłowski, gerant dziennika Tocsin National, i Pan Fazi, Redaktor dziennika Revolution, zostali, wraz z nakładzcami rzeczonych dzienników, zapozwani do Sądu policyi poprawczéy, ponieważ wydawali polityczne dzienniki, niezłożywszy wprzód przepisanéy kaucyi.

Xiążę Elchingen, drugi syn Marszałka Ney, został Kapitanem przy 1. pułku karabinierów w Arras.

Pan Zea-Bermudez, Sekretarz przy tuteyszém poselstwie hiszpańskiém, przybył tu onegday z Madrytu z depeszami, donoszącemi o uznaniu nowego rządu francuzkiego przez rząd hiszpański. Po nadeyściu tych depesz, miał Hr. Ofalia kilka razy rozmowę z Posłami obcych mocarstw, mianowicie z Posłami Neapolitańskim i Szwedzkim.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 7. Września.

Minister woyny, Margrabia Zambrano, i Generał Carvajal, Szef wszystkich Król. ocho-

tników w Hiszpanii, którzy dotąd w wielkiém nieporozumieniu żyli, pogodzili się z sobą przed kilku dniami.

Wice-Hrabia de Vielcastel, były Sekretarz legacyiny przy tuteyszém poselstwie francuzkiém a w ostatnich czasach Szef biura za Pana Polignac w Ministerstwie spraw zagranicznych, iest tu spodziewany.

Wice-Hrab. Priest zostanie zapewne Grandem Hiszpańskim i otrzyma order złotego runa. Prócz tego pobierać ma pensyą 30000 Fr.

Dnia 8. Września.

Wczoray przybył tu Xiążę Montebello w towarzystwie brata swoiego. Celem poselstwa iego iest oddanie Królowi naszemu własnoręcznego listu teraźnieyszego rządzcy Francyi, w którym tenże donosi o swoiém na tron wstąpieniu i wynurza życzenie, aby go rząd nasz w znaczeniu Króla Francuzów uznał. Dziś wieczór będzie miał Xiążę rozmowę z Ministrem spraw zagr., a iutro posłuchanie u Króla i będzie całey Król. rodzinie przedstawionym.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 17. Września.

Przedwczora przybył tu JO. X. Brunświcki w towarzystwie dwóch Adjutantów i stanął w hotelu brunświckim. W południe odwiedził Xżę Ministra osad Sir G. Murray, a w wieczór odiechał do Brighton.

W Brighton przedstawił Hrabia Aberdeen N. Panu Xcia Trubeckoi; N. Pan raczył także dać posłuchanie Hrabiemu Matuszewicowi.

Na wielkiéy uczcie, danéy w Manchester dla Xięcia Wellingtona, znaydował się także Hr. Matuszewic, który, gdy za iego zdrowie toast spełniono, podziękował w wyrazach, wynurzaiących wielkie podziwienie dla Manchester, téy Królowéy przemysłu.

Pana Huskisson spotkało przy otworzeniu kolei żelaznéy między Manchester a Liverpool nieszczęście, w skutek którego znakomity ten mąż życie postradał. Pan Huskisson znaydował się w iednym powozie parowym z X. Wellingtonem, Sir Robertem Peel, Xciem Esterhazy i kilku innemi znakomitemi osobami. W okolicy Newton zatrzymano się, aby do machiny dolać wody. Gdy wodę wlano, Pan Huskisson niepośpieszył wsiąść do powozu, który tymczasem ruszył daléy. Pan Huskisson wskoczył na stopień powozu i chciał uchwycić zamek drzwiczek, gdy się następuiąca machina zbliżała. Wtem drzwiczki otworzyły się nagle, a w niebezpiecznéy téy chwili zasłabł Pan Huskisson i upadł. Teraz naybliższa machina Rocket, z dwoma wiszącemi na niéy powozami przeszła przez nogę iego niżéy kolana i zdrzuzgotała ią zupełnie. To nieszczęście, iako też zatrzymanie machin, było dziełem iednéy chwili. Nieszczęśliwego zaniesiono zaraz do pobliskiego mieszkania plebańskiego w Eccles, a ieden z powozów parowych posłano po lekarzy do Manchester; wszakże ci znaleźli rany w tak złym stanie, że nieśmieli przedsięwziąść amputacyi; podwiązali tylko arteryą udową i użyli laudanum. Tego samego wieczora ieszcze skonał P. Huskisson w okropnych bólach. — Xcia Wellingtona pogrążył ten przypadek w smutku; niechciał on żadną miarą iechać daléy, aż mu burmistrze z Manchester i Salford przedstawili, że spokoyność w ich miastach byłaby zagrożoną, gdyby nieodstąpił od swego przedsięwzięcia. Dał się nareszcie nakłonić, iednakże niemiał żadnego udziału w uczcie, którą Dyrektorowie w Manchester przygotowali. Po upłynieniu godziny powróciło całe towarzystwo do Liverpoolu.

Goniec donosi z listów prywatnych, że mieszkańce w Manchester bardzo są oburzeni. W wielu mieyscach kolei żelaznych zbiegali się robotnicy, sypiąc na przeieżdżaiące powozy grad kamieni; tylko mocne oddziały woyska zdołały powściągnąć lud, który koleie żelazne popsuć chciał.

W Liverpool, podobnie iak po zgonie Canninga wiele sklepów, zwłaszcza w bliskości giełdy zamknięto i interessa zawieszono; statki zaciągnęły bandery na półmasztach.

Lizbońska gazeta nadworna z d. 29. z. m. zawiera pierwszy, bardzo chudy raport o wypadkach w Paryżu.

Królestwo Hannowerskie.

Z Hannoweru, dnia 14. Września.

W sobotę dnia 12. m. b. zrana znaleziono tu i owdzie na bramach i na przedmieściu Linden poprzylepiane piśmidła nikczemne. Czytano na nich słowa: „Precz z podatkami!

Niech żyie wolność!" Około godziny 7méy wieczornéy pokazało się nieiakie poruszenie i kupy z 20 do 30 ludzi ciągnęły na ulicę Fryderykowską, gdzie koło godziny 10téy zebrało się iakie 300 ludzi. Z głośnego dosyć szemrania okazywało się, iż chciano wyłamać drzwi do magazynu zboża, czemu iednak zapobieżono; tylko iednemu gorzalanemu na ulicy Wielkanocnéy okna wytłuczono. Niepopełniono zresztą żadnych bezprawiów i iuż o godzinie 11. wszystko się spokoynie rozeszło do domów.

Rozmaite wiadomości.

Powszechna Gazeta Państwa Pruskiego zawiera: „W obwodzie Regencyi Poznańskiéy urządzono w ostatnich czasach kilka szkółek elementarnych, niektóre są bliskie ukończenia. W Kowalewku pow. Pleszewskiego (Odolanowskiego?) urządzono takowąż szkołę, a nowo wybudowany dom szkolny prawie ze wszystkiém ukończony. W pow. Bukowskim ukończony iest zupełnie w Chmielinku dom szkolny murowany, a w Zegowie, Granowie i Porażynie ukończone są domy szkolne, tylko ie ieszcze trzeba pokryć i wewnątrz urządzić. Dobroczynne skutki regulacyi stósunków między dziedzicami i włościanami w tymże obwodzie regencyinym, coraz bardziéy są cenione." — „Stany powiatowe powiatu Wschowskiego, uchwaliły założenie lazaretu powiatowego, w którym umieszczeni być maią tacy ubodzy chorzy, którzy z powodu nadzwyczaynych uszkodzeń, n. p. z powodu złamania ręki lub nogi, ciągłego potrzebuią dozoru, a których spodziewać się można wyzdrowienia. Koszta złożone być maią w iednéy połowie przez dominia, w drugiéy przez gminy wieyskie. — Założony w tymże powiecie w Lginiu przez dziedzica W. Kęszyckiego r. 1828. szpital dla ubogich chorych, przewyższa wszelkie oczekiwania. W. Kęszycki, który tym końcem wy stawił dom murowany o 4. izbach, i obdarzył go kapitałem fundacyinym 2000 tal., poświęca się wciąż z gorliwością wzrostowi tego dobroczynnego zakładu."

Ormiańsko-katolicki Arcybiskup w Konstantynopolu, X. Muligian, wyiechał z Wiednia do Konstantynopola. C. Rossyiski Gen. Major Jermołów, przybył z Paryża do Wiednia.

Dnia 16. m. b. w wieczór, C. Rossyiski Podkanclerzy Hrabia Nesselrode, iadący z Berlina, przybył do Królewca, zkąd nazaiutrz puścił się w dalszą drogę do Petersburga.

Xiężna Moskwy (córka Prezesa francuzkiéy Izby Deputowanych, Pana J. Lafitte) przybyła do Hamburga, gdzie czekać będzie na męża swego, przeznaczonego na Posła Króla Francuzów do dworów Kopenhagskiego i Stokholmskiego.

Wiadomość biograficzna.

Frederyk August, Xiążę Saski, synowiec, a od d. 13. Września r. b. także spółrządzca Króla Antoniego, oraz (przez spółczesne zrzeczenie się swoiego oyca, Xięcia Maxymiliana) nabliższy dziedzic tronu saskiego, urodził się dnia 18. Maia 1797; zaślubiony od d. 7. Października 1819. z Karoliną, Arcy-Xiężną Austryacką i dotąd bezdzietni. Pełen nauk i pięknych przymiotów serca, stał się ten Xiążę, przez oświecony, ludzki sposób myślenia, poważne i uprzeyme postępowanie, przez przywiązanie do umieiętności i kunsztów, celem powszechnéy miłości ludu. Prywatne iego życie pełne iest naywyższéy prostoty i poświęcone użytecznemu działaniu. Od m. Maia r. b. otrzymał on także naczelne dowództwo woyska saskiego.

Prior, Sekretarz Stanu Irlandyi i Poseł Angielski przy dworze Francuzkim, był synem stolarza. Po śmierci oyca swoiego, odebrany ze szkół, musiał być posługaczem w domu gościnnym. Lord Dorset, który tę winiarnią odwiedzał, sprzeczał się iednego razu z innymi gośćmi względem iednego mieysca w Horacyuszu; — młody posługacz przystąpił do nich i rozstrzygnął spór z tak wielkim Mecenasa Angielskiego upodobaniem, iż ten go swoim kosztem na uniwersytet w Cambridge posłał. Pilność i zdatność wydobyły go wkrótce z koła współuczniów i przeprowadzały od iednego do drugiego urzędu zaszczytnego; przebywszy koléy wielkich losów, umarł, szacowany także iako wyborny wierszopis, dnia 18. Września 1721.

(Dodatek drugi.)

Rozmaite wiadomości.

W Dreznie miało być dnia 19. m. b. odśpiewaném *Te Deum* na podziękowanie Bogu za szczęśliwe ukończenie zaburzeń.

Podczas rozruchów w Altenburgu wytłuczono okna w wieyskiém mieszkaniu Xiążęcia Następcy.

Zaiezdne domy są w północnéy Ameryce wcale inaczéy urządzone, niżeli u nas w Europie. Cały budynek składa się z wspólnych wszystkich pokoiów, z iadalnéy sali i pokoiu odpowiadaiącego naszéy gościennicy. Wszystkie inne piętra zawieraią same sypialne pokoie z naypotrzebnieyszemi tylko meblami. Jeżeli gość niechce wyiść z domu, bawi się w wspólnych pokoiach, które są wspaniale umeblowane. Jadaią wspólnie śniadanie, obiad, wieczerzą i piią herbatę o wyznaczonéy godzinie. Kto tam niepóydzie, nic niedostanie; niemożna bowiem iadać w swoim pokoiu. — Jeżeli gość chce się położyć, musi zdiąć buty w gościennicy, gdzie stoi wielki kosz z pantofiami, wybiera z nich, które mu są dogodne, i bierze lichtarz z świecą iuż przygotowany. Nazaiutrz znaydzie niezawodnie obuwie na swoiém mieyscu.

Tyczy się szkoły Ludwiki tu.

Nowy kurs nauki w tuteyszéy szkole Ludwiki, po odbyciu pierwszego publicznego popisu, rozpocznie się z dniem 11. przysz. miesiąca.

To podaie się z tém dodaniem do publicznéy wiadomości, iż popis do przyięcia nowych uczennic, począwszy od dnia dzisieyszego, trwać będzie aż do ostatniego i od 5. inclusive, aż do 10. inclusive przysz. miesiąca.

Do nayniższéy klassy tegoż instytutu, przyimowane będą w przyszłości uczennice na S. Michał i na Wielkanoc.

Poznań, dnia 24. Września 1830.

Królewsko - Pruska Regencya.
Wydział spraw kościelnych i szkolnych.

OBWIESZCZENIE.

Podaie się ninieyszém do publicznéy wiadomości, iż wedle kontraktu przedślubnego dnia 28. Sierpnia r. b. przed nami sporządzonego między W. Tadeuszem Węsierskim z Napachania i W. Anną Moszczeńską z Ottorowa, wyłączona iest wspólność maiątku i dorobku w przyszłém ich małżeństwie.

Poznań, dnia 2. Września 1830.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

PROCLAMA.

Sukcessorowie i naybliżsi krewni zapodzianego i za umarłego uznanego Michała Lipińskiego wzywaią się w celu zameldowania swych pretensyi do spadku, aby się

w dniu 3. Marca 1831.

przedpołudniem o godzinie 10téy w naszéy Izbie instrukcyinéy przed Deputowanym Sędzią Ziemiańskim Lockstaedt wyznaczonym terminie stawili, w przeciwnym bowiem razie pozostałość ta iako wakuiąca, Fiskusowi przypadnie.

w Poznaniu, dnia 4. Lutego 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad summą kupna 42,000 Tal. wynoszącą dóbr Ryczywół w powiecie Obornickim położonych, dawniéy Jana Chmielewskiego własnych, a w drodze konieczněy subhastacyi przez Franciszka Koszutskiego okupionych, na wniosek okupiciela proces likwidacyiny otworzonym został.

Zapozywaią się przeto wszyscy ci, którzy do dóbr Ryczywół lub summy kupna pretensye realne mieć mniemaią, ninieyszém publicznie, aby

w dniu 21. Grudnia r. b.

przedpołudniem o godzinie 10. przed Deputowanym K. S. Z. Mandel w naszéy Izbie dla stron wyznaczonym terminie likwidacyinym osobiście lub przez prawnie dopuszczalnych pełnomocników, na których się dla interessentów nieobznaymionych Kommissarze Sprawie-

dliwości Przepałkowski, Maciejowski i Łukaszewicz proponuią, stawili się, swe pretensye do wsi Ryczywół lub summy kupna podali, i należycie udowodnili.

Niestawaiący spodziewać się maią, iż z swemi pretensyami do wsi lub summy kupna wykluczeni i im wieczne milczenie tak przeciw okupicielowi wsi, iako też wierzycielom, pomiędzy których summa kupna podzieloną zostanie, nakazanem będzie.

Poznań, dnia 3. Czerwca 1830.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW PUBLICZNY.

Na wniosek W. Katarzyny Boguckiéy z Słubickich dziedziczki dóbr Bombolina, w assystencyi swego małżonka W. Jozefa Boguckiego uczyniony, ninieyszém zapozywaią się wszyscy ci, co do obligacyi przez ś. p. Stanisława Słubickiego, małżonce swéy także zmarłéy Jozefie z Moszczeńskich, na summę 2500 Tal. w księdze hypoteczny dóbr szlacheckich Bombolina w Powiecie Inowrocławskim Departamencie Bydgowskim położonych pod Rubr. III. Nr. 2. intabulowaną, w dniu 1. Września 1790. wystawionéy i sądownie rekognoskowanéy, a według doniesienia wraz z atestem rekognicyinym na tęż summę z dnia 12. Listopada 1820. wydanym zagubionéy, iakiegokolwiek prawa własności, zastawu lub cessyi mieć sądzą, aby w terminie

dnia 30. Października r. b.

przed Ur. Senff, Auskultat. Sądu Ziemiańsk. w Izbie naszéy instrukcyinéy naznaczonym, osobiście lub przez pełnomocników dostatecznie ulegitymowanych, na których tuteyszych Kommissarzy Spraw. Szepke, Vogel i Schulca przedstawiaiąc, stawili się, pretensye swe podali, i udowodnili, inaczéy bowiem w razie przeciwnym zostaną z pretensyami swemi prekludowani, i im wieczne milczenie będzie nakazane, dokument zaś za amortyzowany uznany, i na fundamencie prawomocnego wyroku wymazanie wspomnionéy summy w księdze hypoteczny zadekretowane być ma.

Bydgoszcz, dnia 15. Kwietnia 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 14. Października r. b. zrana o godzinie 9. zostaną drogą publiczny licytacyi za gotową zapłatę sprzedanemi materyały dwóch domów kapitulnych na Tumie przy placu kościelnym położonych, Nrami 19 i 20 oznaczonych i należących do nich staien; tudzież materyały domku pod Nr. 13. przez nocnego stróża dotąd zamieszkałego. — Licytacya ta odbędzie się w probostwie Metropolitalném, warunki zaś sprzedaży przeyrzanemi być mogą na trzy dni przed terminem u JX. Prokuratora Kinosowicza.

Poznań, dnia 27. Września 1830.

INSTYTUT ASSEKURACYI ŻYCIA DLA NIEMIEC

zabezpiecza teraz na Jedno życie od 300 do 7000 Talarów.

Tenże liczył pierwszego Września:
3,197,300 *Talarów zawartych assekuracyy,*
209,318 *Talarów funduszów instytutu.*

Premie mogą także półrocznie być opłacane. Bliższa wiadomość u

C. Müllera & Comp.

Sprzedaż owiec.

Jako przez wylew wody uszkodzony, oraz niekorzystne żniwa, zmuszonym się widzę do sprzedania cząstkowego przez publiczną licytacyą w niżéy wyrażonych dobrach

w dniu 24. Października r. b.

50 baranów, 400 macior kotnych, 200 skopów. Owce te są zupełnie zdrowe, a wełna z tychże, teraz sprzedana została cetnar po tal. 96.

Garbendorf pod Brzegiem w Szląsku, dnia 20. Września 1830.

Mann, dziedzic.

DONIESIENIE

Świece woskowe stołowe z Sorau, przedaią się w naylepszym gatunku po 19 sgr. za funt w Poznaniu na Szerokiéy ulicy Nr. 119 u

Fr. Herbst.